



Nr 14 (93) Grudzień 1998 Cena 50 gr Indeks: 382086 ISSN 1234-6284

WIADOMOŚCI

OZORKOWSKIE

PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA



*Zdrowych i Wesółych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku*

*Mieszkańcom
Ozorkowa*

życzą

**Zarząd
i Rada Miejska**

*Wszystkich bliskich
przy Wigilijnym Stole
i tylko pomyślnych dni
w Nadchodzącym 1999 Roku*

życzy

Fundacja OZORKOWSKI INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

*Dariusz Pięgorzelski
PREZES*



WYWIADY ◆ ROZMOWY ◆ WYWIADY



„Wiadomości Ozorkowskie”: *Panie Burmistrzu, koniec roku to dobry moment na podsumowanie i refleksję. Co w minionym roku uważa Pan za najważniejsze?*

Jerzy Janicki: Na pierwszym miejscu postawiłbym działania związane ze Specjalną Strefą Ekonomiczną. Nie ukrywam, że wiążemy z nią duże nadzieje. Sądzimy, że w dużej mierze pomoże to rozwiązać problem bezrobocia w naszym mieście. Nowopowstałe zakłady stworzą miejsca pracy dla absolwentów i przyczynią się do ogólnego rozwoju gospodarczego Ozorkowa. Staraliśmy się, aby działania związane z organizowaniem strefy były priorytetowe. Do tej pory wykonano już przyłącze gazowe, energetyczne, przyłącze kanalizacji sanitarnej.

Przygotowano

pro-

Rozmowa z Burmistrzem
 j e k t
 odprowadzenia
 wód deszczowych ze
 strefy. Niezależnie od tych działań prowadzimy kampanie promującą nasze miasto w celu skutecznego przyciągnięcia inwestorów. W tej mierze za swój sukces uważamy wprowadzenie niemieckiej firmy IP DECOR, włoskiej ORSA i FASADEN z Lichtensteinu. Swoją gotowość zainwestowania w Ozorkowie zgłosiła również firma SANITEC z Koła.

„W.O.”: *Wiem, że sprawy dotyczące SSE nie są jedynymi spędzającymi sen z powiek ojców miasta.*

J.J.: Najpoważniejszą inwestycją jest budowa krytej pływalni przy Szkole Podstawowej Nr 2. Jak bardzo zaawansowane są prace przy jej budowie, mieszkańcy Ozorkowa mogą ocenić sami. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, na 31 sierpnia 1999 r. planujemy całkowite zakończenie budowy. Nie jest to oczywiście jedyna inwestycja przewidziana do realizacji. Trwa przebudowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ul. Maszkowskiej. Projektujemy kontynuację kolektora sanitarnego w ulicach: Grzybowej i Zgierskiej, planujemy modernizację nawierzchni ul. Konopnickiej.

„W.O.”: *A w innych dziedzinach życia społecznego?*

J.J.: W minionym roku powołaliśmy i utworzyliśmy Miejski Ośrodek Terapii Uzależnień. W budynku byłego przedszkola przy ul. Żwirki mieści się obecnie ośrodek „Wzajemnie Potrzebni” pod patronatem MONAR-u. Występuje on dziś w podwójnej roli. W czasie ciężkiej zimy korzystają z niego bezdomni z terenu miasta Ozorkowa i nie tylko.

„W.O.”: *Był to na pewno trudny*

Rok. Rok pełen zmian.

J.J.: Realizacja trudnych spraw przeplatała się z kampanią wyborczą do samorządów lokalnych, powiatowych i wojewódzkich. Chciałbym podziękować za zaufanie, jakim obdarzyli mnie mieszkańcy Ozorkowa. Wiele nauczyła mnie poprzednia kadencja i zdobyte doświadczenie. Pragnę spożytkować je rozwiązując nietłumione problemy, z którymi mam do czynienia pełniąc funkcję burmistrza. Korzystając z okazji chciałbym złożyć mieszkańcom Ozorkowa w imieniu własnym i Zarządu Miasta najlepsze życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

„W.O.”: *Dziękuję za rozmowę.*

Rozmawiała Nina Pogorzelska

FOIP



**KSERO
 DRUK i POLIGRAFIA
 (również kolor)**

**Fundacja
 OZORKOWSKI
 INKUBATOR
 PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
 95-035 Ozorków,
 ul. Listopadowa 9a
 tel. 718-14-33, 718-16-33,
 fax: 718-13-22**

- ◆ LAMINOWANIE I OPRAWIANIE (dokumentów, prac magisterskich i dyplomowych)
- ◆ PRZEPISYWANIE PRAC
- ◆ KOMPUTEROWY SKŁAD TEKSTÓW
- ◆ SKANOWANIE
- ◆ BIZNES-PLANY
- ◆ OBSŁUGA BIUROWA



Do żłobeczka...

Do żłobeczka ubogiego wszyscy pospieszajmy Dzieciąteczku małeńkiemu pokłon swój oddajmy.

Upadnijmy na kolana pochyłmy swe czoła niech popłynię z naszych piersi kolęda wesola.

Złożmy w darze to co mamy zda się najdroższego aby godnie uczcić w szopce Jezusa małego.

Ucałujmy także Matce spracowane ręce podziękujmy za Jezuska Niebiańskiej Paniencie.

Janina Kolado-Frątczak

KRONIKA POLICYJNA

Kradzieże i rozboje



Okradli kwiaciarnię

W nocy z 17 na 18 listopada 1998 roku okradziona została kwiaciarnia mieszcząca się przy ulicy Jana Pawła II. Sprawcy wybili w ścianie otwór i skradli grzejnik, kurtki, książki i pieniądze. Straty wynoszą 1.500 zł.

Dochodzenie w toku.

"Nocne zakupy"

W godzinach nocnych 23 listopada 1998 roku patrolujący ulice miasta policjanci z Komisariatu Policji w Ozorkowie zauważyli, że wewnątrz sklepu przy ulicy Zgierskiej nr 89 przebywa mężczyzna, który pakuje w torby turystyczne towar znajdujący się na półkach. Do chwili zatrzymania go zapakował do torby towary o łącznej wartości około 800 zł.

Złodziejem okazał się "stary", znany policji złodziej, jedawno zwolniony z więzienia, gdzie odbywał karę za włamanie do sklepu. O poprzednim włamaniu przy ulicy Nowe Miasto pisałem na łamach "Wiadomości Ozorkowskich".

Sąd Rejonowy w Zgierzu zdecydował, że Ryszarda L., bo tak ma na imię ów włamywacz, należy izolować jako nieoprawnego przestępcę.

Zbójce na ulicy

W dniu 27 listopada 1998 roku około godziny 19-tej na ulicy Listopadowej w Ozorkowie został napadnięty Tomasz B. Jeden ze sprawców uderzył go pięścią w twarz, natomiast drugi usiłował wyrwać napadniętemu szaszetkę. Po 15 minutach od zgłoszenia o napadzie sprawcy zostali zatrzymani. Okazali się nimi Arek O. i Klaudiusz N. obaj zamieszkali w Ozorkowie. Sąd Rejonowy wobec sprawców zastosował areszt.

PS.

Przed miesiącem zostali oni zwolnieni z Zakładu Karnego. Przebywali tam za rozbój.

Nieletni włamywacze

W nocy z 27 na 28 listopada 1998 roku dokonano włamania do łaźni miejskiej w Ozorkowie. Sprawcy dostali się do środka przez uprzednio wybitą szybę okienną. Ich łupem padła kasetka z pieniędzmi w kwocie 800 zł. W toku postępowania policjanci ustalili, że czynu tego dokonali dwaj nieletni mieszkańcy naszego miasta Łukasz R., lat 15 i Emil W., lat 16. Wcześniej uciekli oni z Pogotowia Opiekuńczego w Łodzi.

Jak wyjaśnili w komisariacie, ukradzione pieniądze przeznaczyci na zakup papierosów i środków odurzających. Łukasz R. przed zatrzymaniem go i osadzeniem w Pogotowiu Opiekuńczym ukrywał się na strychu w jednym z budynków przy ulicy Wyszyńskiego. Nocując tam rozpalili ognisko. Tylko dzięki czujności lokatorów ogień ugaszono w zarodku. W przeciwnym bowiem razie budynek ze względu na drewniany strop byłby na pewno spalony. Łukasz R. na

swym złodziejskim koncie ma nie tylko to przestępstwo. Popelnił ich wiele. Między innymi w dniu 18.10.1998 roku włamał się do przedszkola przy ulicy Kościuszki, skąd skradł przenośny mikrofon wartości 100 zł.

Sprawa niebawem trafi do Sądu dla Nieletnich w Zgierzu.

Rozbój przy użyciu niebezpiecznych narzędzi

W dniu 1 grudnia 1998 roku do mieszkania Grzegorza M. weszło trzech mężczyzn, którzy przy użyciu brzytwy i noża zaczęli go przekonywać o tym, iż powinien spłacać w terminie zaciągnięte długi. W trakcie wymiany zdań grozili napadniętemu, że obetną mu ucho, a na dodatek jego rękę włożą do ognia w rozpalonej kuchni. Skończyło się na tym, że poszkodowany został okaleczony na twarzy i klatce piersiowej. Sprawcy po prostu nacinali mu ciało żyłką. Zabrali z domu opornego płatnika komplet pościelowy, odzież oraz talerze. Ponadto 0,5 kg kiełbasy i 0,5 kg paszтетowej. Łupy oszacowano na 1.100 zł.

Wg oświadczenia pokrzywdzonego dług wynosił 600 zł. Najprawdopodobniej nadwyżkę w kwocie 500 zł zaliczyli sobie na poczet kosztów własnych związanych z egzekwowaniem długu.

W wyniku działań operacyjno-dochodzeniowych policja zatrzymała jednego ze sprawców. Wobec zatrzymanego zastosowany został dozór policyjny. Nazwiska pozostałych bandytów są znane policji. Są oni poszukiwani listem gończym. Dochodzenie w toku.

Kazimierz Wojewoda

**Wszystkim
mieszkańcom Ozorkowa,
a szczególnie tym,
którzy poparli mnie
w wyborach do Rady Powiatu,
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego Nowego Roku
życzę
dużo zdrowia
i wszelkiej pomyślności.**



Krzysztof Gawroński

Co nas czeka w Nowym Roku: 1) *Reforma Ochrony Zdrowia*

Od 1 stycznia 1999 roku wejdzie w życie Reforma Ochrony Zdrowia. Będziecie Państwo mogli sami wybrać lekarza dla siebie i swojej rodziny. Za opiekę medyczną zapłaci Kasa Chorych. Sytuacja pacjentów i pracowników ochrony zdrowia znacznie się stopniowo poprawiać – nie zmieni się z dnia na dzień, ale z czasem zauważą Państwo różnicę.

Każdy może wybrać, gdzie i u kogo chce się leczyć.

Od 1 stycznia 1999 r. przestanie obowiązywać rejonizacja. Każdy może wybrać swojego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarza rodzinnego. Jeżeli sobie tego życzymy, wybrany lekarz zajmie się także leczeniem naszej rodziny. Może to być nasz dotychczasowy lekarz rejonowy, jeżeli jesteśmy zadowoleni z jego usług. Oczywiście musi to być lekarz, który podpisał kontrakt z Kasą Chorych na udzielanie świadczeń medycznych. Taki kontrakt podpiszą prawie wszyscy lekarze, którzy do tej pory pracowali w państwowych zakładach opieki zdrowotnej. Decyzję o wyborze możemy podjąć już teraz lub przy okazji pierwszej wizyty. Każdy lekarz będzie miał w gabinecie listę, na którą będą się wpisywać jego pacjenci. Pisemna deklaracja powinna zawierać imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, numer PESEL. Możemy również wybrać lekarza specjalistę, pielęgniarkę lub położną. Do nas też będzie należała decyzja, w której przychodni czy szpitalu chcemy się leczyć w ramach Kasy Chorych. Od nowego roku, zgłaszając się do lekarza musimy mieć przy sobie dokument, który do tej pory uprawniał nas do leczenia. Może to być legitymacja ubezpieczeniowa, odcinek renty lub emerytury, książeczka RUM (Rejestr Usług Medycznych) lub karta ubezpieczenia.

Za nasze leczenie zapłaci Kasa Chorych.

W całym kraju pozostało 16 Regionalnych Kas Chorych. Każda działa na obszarze nowego województwa. Od nowego roku będziemy członkami Regionalnej Kasy Chorych w miejscu naszego zameldowania. Powstała też jedna Kasa Branżowa, do której mogą należeć pracownicy służb mundurowych i ich rodziny. Od 2000 roku będziemy mogli należeć do dowolnie wybranej Kasy. Jeżeli mieszkamy tam, gdzie jesteśmy zameldowani, będziemy należeli do Kasy właściwej dla naszego województwa. Jeżeli miejsce naszego zamieszkania jest inne niż zameldowania (np. z powodu pracy czy nauki), chcąc zmienić Kasę musimy złożyć pisemną deklarację w wybranej Kasie Chorych lub u pracodawcy. O tym fakcie należy poinformować także Kasę macierzystą. Za nasze leczenie nie będziemy płacić bezpośrednio lekarzowi. Zapłaci nasza kasa, pod warunkiem, że wybrany lekarz, przychodnia, szpital czy prywatny gabinet mają podpisane z nią umowy na udzielanie świadczeń zdrowotnych. Spis osób i placówek medycznych, które podpisały umowy, możemy znaleźć w siedzibie naszej Regionalnej Kasy lub w Najbliższej przychodni. Jeżeli zachorujemy poza miejscem zamieszkania, na przykład w czasie urlopu, możemy zwrócić się o pomoc do najbliższego lekarza. Nasza Kasa Regionalna zapłaci za usługę medyczną, o ile wybrany przez nas lekarz ma podpisany kontrakt z miejscową Kasą Chorych. Kasy rozliczą się między sobą. Jeżeli takiego kontraktu nie ma, należy wziąć rachunek za leczenie i przedstawić go w swojej Kasie Regionalnej. Musimy jednak udowodnić, że w pobliżu nie było lekarza, który miał umowę z Kasą. Jeżeli będziemy korzystać z

usług lekarza, który nie podpisał kontraktu z Kasą, będziemy musieli zapłacić za cały proces leczenia. W tym przypadku możemy mieć jednak prawo do recepty ze zniżką, o ile ten lekarz podpisał z Kasą umowę na wypisywanie takich recept.

Każdy będzie miał swojego lekarza.

Bezpośrednią opiekę medyczną sprawuje nad nami lekarz podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarz rodzinny. Udamy się do niego w przypadku każdego zachorowania. Możemy się z nim kontaktować całą dobę. Lekarz zadecyduje, czy w danym przypadku wystarczy jego pomoc, czy np. trzeba wezwać pogotowie. Nasz lekarz wypisze nam receptę ze zniżką 30% lub 50%. Natomiast pacjentowi chorzy na choroby przewlekłe otrzymają recepty na odpowiednie lekarstwa jedynie za symboliczną opłatą ryczałtową. Nasz lekarz wypisze nam także zwolnienie, skierowanie na badania diagnostyczne, analityczne, rehabilitację leczniczą oraz do sanatorium. Skierowanie do sanatorium należy potwierdzić w Kasie Chorych, a ona zapłaci za nasze leczenie.

Każdy w razie potrzeby uzyska pomoc specjalisty.

Tak jak dotychczas, opiekę medyczną nad dziećmi sprawować będzie pediatra lub lekarz rodzinny. Bez skierowania możemy udać się do ginekologa i położnika, dermatologa i wenerologa, onkologa lub psychiatry. Od naszego lekarza dostaniemy skierowanie do specjalisty. Może to być skierowanie na jednorazową konsultację lub na przejęcie leczenia. Lekarza specjalistę możemy wybrać sami z listy, która znajduje się w naszej przychodni lub u lekarza. Za usługę medyczną zapłaci Kasa. Umowy z Kasami Chorych zawierają także lekarze sto-

Co nas czeka w Nowym Roku: 1) *Reforma Ochrony Zdrowia*

matolodzy. Kasa zapłaci m.in. za każde badanie stomatologiczne, usunięcie zęba, zdjęcie rtg, czy wypełnienie zęba podstawowym materiałem stomatologicznym. Spisem takich materiałów dysponuje stomatolog. Ma on także cennik materiałów ponadpodstawowych. Jeśli zażyczymy sobie użycia takiego materiału, dopłacimy tylko różnicę w jego cenie, a za usługę zapłaci nasza Kasa. Otwarte dla wszystkich, bez skierowania, będzie także leczenie odwykowe, leczenie dla osób chorych na gruźlicę, zakażonych HIV, a dla kombatantów – leczenie obejmujące choroby wojenne lub obozowe. Kasa Chorych opłaci także szczepienia ochronne zalecone przez ministra zdrowia oraz profilaktyczną opiekę lekarską i stomatologiczną nad dziećmi do 18 roku życia. Kasa sfinansuje niektóre przedmioty ortopedyczne (np. protezy kończyn, wózki inwalidzkie ręczne) i środki pomocnicze (np. pomoce optyczne dla niedowidzących).

Każdy pacjent może wybrać szpital.

Nasz lekarz lub lekarz specjalista, u którego się leczymy, może nas także skierować na leczenie do szpitala. Wszystkie szpitale będą miały przypisany poziom referencyjny, zależny od tego, jak specjalistyczne i skomplikowane zabiegi są w nich przeprowadzane. Większość szpitali to szpitale pierwszego poziomu referencyjnego, zapewniające pełną specjalistyczną opiekę nad pacjentami. Szpitale drugiego i trzeciego poziomu to wysokospecjalistyczne kliniki. Za skomplikowane i kosztowne operacje, jak np. przeszczepy, niezbędne do ich wykonania środki techniczne i lekarstwa, zapłaci budżet państwa.

Każdy będzie otoczony opieką w nagłych wypadkach.

Pogotowie ratunkowe udzieli po-

mocy wszystkim poszkodowanym w wypadkach, osobom, których życie jest zagrożone oraz w przypadku nagłego pogorszenia stanu zdrowia. W tej sytuacji szpital lub specjalista przyjmie każdego bez skierowania. Za leczenie zapłaci Kasa.

Tak więc cała opieka medyczna jest opłacana z tytułu ubezpieczenia.

Z powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego zostaną pokryte koszty całonocnej opieki medycznej. Natomiast częściowo odpłatne (30%) będą np. buty ortopedyczne czy szkła korekcyjne. W całości trzeba będzie zapłacić np. za zabiegi chirurgii plastycznej, o ile korygowane zmiany nie są następstwem choroby lub urazu. Odpłatne są również szczepienia ochronne na własne życzenie, np. przeciw grypie, czy orzeczenia o zdolności do prowadzenia pojazdów.

Ubezpieczenie zdrowotne będzie powszechne.

Oplata na ubezpieczenie zdrowotne nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi kosztami. Nasza składka na ubezpieczenie zdrowotne będzie wynosić 7,5% naszego przychodu. Będzie ona odliczana na poczet comiesięcznej zaliczki na poczet podatku dochodowego. Oznacza to, że nic nie płacimy dodatkowo. Dzięki tej składce jesteśmy objęci ubezpieczeniem zdrowotnym. Objęte są nim też osoby będące na utrzymaniu ubezpieczonego – jego dzieci i współmałżonek. Nasza składka trafi do Kasy Chorych, czyli nowej instytucji ubezpieczenia zdrowotnego. Będzie ona gromadzić i zarządzać pieniędzmi z naszych składek. Kasa będzie zawierać umowy na świadczenia zdrowotne z lekarzami, pielęgniarkami, przychodniami i szpitalami. Na podstawie tych umów opłaci koszty naszego leczenia. Za pracownika składkę

będzie obliczać i opłacać pracodawca. Za zatrudnionego na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej – zleceniodawca. Za bezrobotnego pobierającego zasiłek i osobę na zasiłku przedemerytalnym – Urząd Pracy. Za emeryta i rencistę – ZUS. Za rolnika składkę obliczy i pobierze z budżetu państwa KRUS (Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego). Budżet państwa opłaci składkę za bezrobotnych bez zasiłku i za osoby na zasiłkach wychowawczych. Pozostali, mający nieregularne lub nieopodatkowane dochody, mogą sami opłacać składkę powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Warunkiem ciągłości ubezpieczenia jest regularne, comiesięczne odprowadzanie składki. Do kasy zgłasza nas odprowadzający za nas składkę zakład pracy, ZUS czy np. Urząd Pracy. Zgłasza on także wszystkich członków rodziny ubezpieczonego, którzy są na jego utrzymaniu. Sprawne funkcjonowanie, stabilność finansową, nadzór nad kontraktowaniem i sposobem opłacania świadczeń zdrowotnych przez Kasy Chorych zapewni Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych.

5 zasad ubezpieczenia zdrowotnego:

1. Ubezpieczenie zdrowotne będzie powszechne
2. Podstawą ubezpieczenia będzie składka
3. Każdy będzie miał zapewnioną opiekę medyczną
4. Każdy będzie mógł wybrać u kogo i gdzie chce się leczyć
5. Za nasze leczenie zapłaci Kasa Chorych

Więcej informacji uzyskają Państwo w swojej przychodni lub w Regionalnej Kasie Chorych

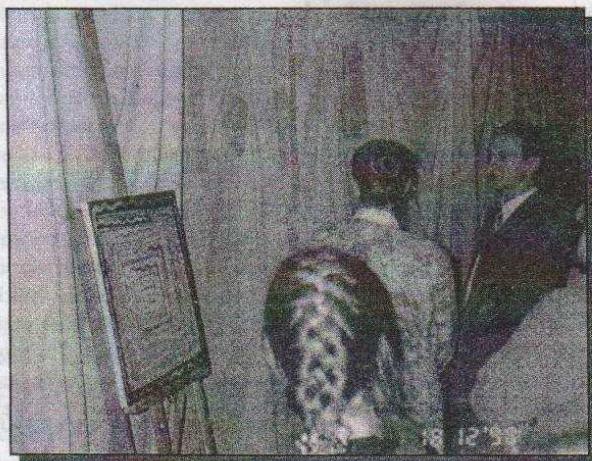
Przedświąteczne spotkanie



Tradycyjnie jak co roku, 15 grudnia Burmistrz Jerzy Janicki spotkał się w Inkubatorze Przedsiębiorczości z Redakcją „Wiadomości Ozorkowskich”.

Dziękując w imieniu Zarządu Miasta i swoim własnym za dotychczasową pracę, życzył Redakcji dalszych sukcesów w nadchodzącym 1999 roku. Poinformował również uczestników spotkania o rezygnacji V-ce Burmistrza Romana Kłopcokiego z pełnionej dotychczas funkcji Redaktora Naczelnego.

Czarny i Biały Szymona Buzaka



18 grudnia br., w Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Ozorkowie otwarto wystawę prac Szymona Buzaka „Czarny i Biały”. Ten młody, utalentowany ozorkowianin miał już po raz drugi okazję zaprezentować mieszkańcom naszego miasta swoje oryginalne i ciekawe prace. Licznie zgromadzona na wernisażu publiczność, słuchając komentarzy artysty podziwiała koladze, mandale i formy przestrzenne w większości utrzymane w tonacji bieli i czerni. Stąd też, a właściwie od nazwy cyklu prezentowanych koladży wystawa wzięła swój tytuł. Nastrojowa muzyka i wspaniałe zaaranżowane przez pracowników MOK-u wnętrza pozwoliło gościom artysty na przeżycie prawdziwie duchowej uczyty.

Tekst i foto: Dariusz Pogorzelski



“Wiadomości Ozorkowskie”:
Jak oceniasz zespół po pierwszej rundzie w zreorganizowanej IV lidze?

Sławomir Wojtczak: Zaczęliśmy rundę bardzo dobrze. Na 11 rozegranych spotkań zdobyliśmy 20 pkt. i byliśmy na 3 miejscu w tabeli. Później

Rozmowa ze Sławomirem Wojtczakiem – trenerem I zespołu piłkarskiego BZURY

przy-
szły kartki i kontuzje zawodników. W osłabionym składzie w następnych 5 meczach zdobyliśmy tylko 3 pkt. Uważam, że kadra zespołu ma niewystarczającą liczbę zawodników grających na równym poziomie.

W.O.: Czy jesteś zadowolony z miejsca w tabeli, na którym znajduje się drużyna?

S.W.: Środkowe miejsce w tabeli uważam za dobre, choć ośobiście czuję sportowy niedosyt.

W.O.: Od kiedy jesteś trenerem I zespołu?

S.W.: W 1996 roku, po 22 latach biegania za piłką zostałem szkoleniowcem drużyny. Nie był to start wymarzony, odszedł wtedy cały “kręgosłup” zespołu. W drugim roku nadeszła informacja, że klasa w której gramy zostaje zreformowana i trzeba będzie zająć

najdalej 5 miejsce w tabeli. Było to kolejne wyzwanie. Dzięki dobrej grze zawodników udało się zdobyć miejsce premiowane awansem.

W.O.: Podobno w ostatnim czasie zawiązał się w sekcji piłki nożnej Klub Kibica?

S.W.: Tak inicjatorem i organizatorem Klubu jest Pan Władysław Gauden, dla którego sport w Ozorkowie jest życiową pasją. Uważam, że kibice będą poważnym mentorem naszej drużyny.

W.O.: Czy to prawda, że w ostatnich meczach atmosfera w zespole nie była najlepsza?

S.W.: Skłamałbym gdybym powiedział, że

wszystko jest albo było w porządku. Przyczyną nieporozumienia są kłopoty finansowe sekcji piłki nożnej. Wpływy za bilety z imprez pozwalają nam uregulować koszty obsady sędziowskiej. Kibiców przychodzi na mecze coraz więcej. Z naszym zespołem zaczęły się liczyć kluby o znacznie lepszej renomie niż my. Zawodnicy naszego zespołu to uczniowie, studenci pracujący zawodowo, którzy na treningi przyjeżdżają po zajęciach lub po pracy. Praktycznie są poza domem 12 godzin. W okresie zimowym treningi rozpoczynamy na hali o godzinie 20.00 zaraz po zajęciach piłki siatkowej. Jest to bardzo późna pora. Niektórzy piłkarze po treningu są w domu o 23.00 i rano idą do pracy albo rozpoczynają zajęcia w szkole. Gdyby nie kochali tej dyscypliny sportu to liczna grupa kibiców nie miałaby po co przychodzić na stadion. Czasy są bardzo trudne, żadnemu z chło-

paków w domu się “nie przelewa”. Trudno żądać żeby dokładali coś do tej dyscypliny sportu. Sam grałem w piłkę i wiem co to znaczy grać wtedy, gdy pada deszcz, jest mróz. Obecnie wsparcia finansowe nie gwarantują rozwoju zespołu i grania w tej klasie rozgrywek.

W.O.: Co zatem z przyszłością sekcji piłki nożnej?

S.W.: Piłka nożna w Ozorkowie istnieć będzie, czy to w “A” klasie czy w klasie okręgowej. Tylko jeśli zależy nam, aby w naszym mieście grały drużyny, które prezentują dobry piłkarski poziom, to należałoby coś w tym

kie-
runku zrobić.

W.O.: Co stoi na przeszkodzie, by był to dobry piłkarski poziom?

S.W.: Podstawowy problem to finanse. Dzisiaj sekcji piłki nożnej nie stać na konieczne wzmocnienie zawodnikami z klas wyższych, gdyż kluby te żądają zawrotnych pieniędzy. Możemy jedynie wzmocnić się zawodnikami grającymi w klasach równorzędnych bądź niższych.

W.O.: Czego życzyłbyś sobie i swoim zawodnikom w nowym nadchodzącym sezonie?

S.W.: Kiedyś miałem marzenia o III lidze w naszym mieście, ale z uwagi na ograniczone finanse życzę drużynie pozostania w IV lidze bez zaległości finansowych i problemów związanych z wyposażeniem piłkarzy w dobry sprzęt sportowy.

W.O.: Tak więc życzę samych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

Dariusz Pogorzelski



Koniec roku - początek tabeli

Kibice ozorkowskich siatkarzy, spokojnie mogą dzielić się opłatkiem i obficie spijać szampana z okazji Świąt i zbliżającego się Nowego 1999 Roku. Ich drużyna znajduje się na czele tabeli ustępując tylko CHEMIKOWI Bydgoszcz tzw. małymi punktami, czyli większą ilością przegranych setów.

Niewiele szans dawano BZURZE przed wyjazdem do BACZEWSKIEGO Starogard Gdański, jednak stało się inaczej. Sobotnie 3 : 1 dla BZURY i niedzielne 3 : 2 jest otwarciem furty na drodze do serii "B" pierwszej ligi. Czy zostanie to wykorzystane, trudno dziś powiedzieć. Przed nami II-ga runda, która dostarczy wielu emocji.

Wygrywając dwumecz z AZS Biała Podlaska (12, 13.XII.98r. - 3 : 1; 3 : 1) BZURA utrzymała status niepokonanej drużyny na własnym parkiecie. Aczkolwiek do zakończenia pierwszej rundy rozgrywek pozostał jeden wyjazdowy mecz z ASTRĄ Ustronie Morskie, na który poczekać musimy do 7 i 8 stycznia przyszłego

23-24.01.1999 r.	BZURA - CENTBET Olsztyn
30-31.01.1999 r.	POLITECHNIKA Warszawa - BZURA
20-21.02.1999 r.	BZURA - CHEMIK Bydgoszcz
27-28.02.1999 r.	FELGEX Dobrze Miasto - BZURA
06-07.03.1999 r.	ORZEL Międzyrzecz - BZURA
13-14.03.1999 r.	BZURA - BACZEWSKI St. Gdański
20-21.03.1999 r.	AZS Biała Podlaska - BZURA
27-28.03.1999 r.	BZURA - ASTRA Ustronie Morskie

roku, jednak nie powinno być przykrych niespodzianek - ASTRA jest ostatnią drużyną w tabeli.

Już 16 i 17 stycznia rozpocznie się druga runda rozgrywek. Zaczynamy wyjazdem do Szczytna z KERKOPOLEM. Warto wiedzieć, że druga runda rozgrywana będzie nowym systemem punktowym. Polega on na zasadach obecnego tie-breaku (każda udana akcja przynosi punkt) do 25 punktów w każdym secie, a w ewentualnym piątym do 15 pkt.

Trudno przewidzieć, jaki to będzie miało wpływ na poziom gry, można jednak założyć, że nie zwiększy to widowiskowości. Aż dziw bierze, że ktoś? (niby Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej - FIVB) dokonuje tak radykalnych zmian w tej jakże szacownej dyscyplinie sportu.

Dziękujemy trenerom Markowi Makarskiemu i Grzegorzowi Zawierusze za dotychczasowe wyniki Zespołu. Wierzymy, że poradzą sobie z ASTRĄ i nowym systemem punktowym w drugiej rundzie.

MAK

Dają przykład

Zakończyły się rozgrywki Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej w Ozorkowie. Rywalizacja była ciekawa i zacięta.

Pozytywny przykład tego, że: "nauka nie idzie w las, lecz w nas", dał zespół NAUCZYCIELI, który wygrał ostatni mecz z Jednostką Wojskową z Leżnicy, tym samym zdobywając mistrzostwo Ligi.

Ostateczny układ dziewięciodrużynowej ligi przedstawia się następująco:

1. NAUCZYCIELE
2. JW Leżnica Wielka
3. Juniorzy Młodzi MKS "Bzura"
4. OLDBOYE
5. Zawodowa Straż Pożarna
6. Policja
7. Ozorkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa
8. Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie
9. MOS Leśmierz

W zwycięskiej drużynie (niektórzy jeden raz) wystąpili: Sławomir Pachnowski (kapitan), Jarosław Owczarek, Krzysztof Jurek, Grzegorz Pawkowski, Dariusz Zawierucha, Grzegorz Zawierucha, Piotr Jatczak, Marcin Kryszkiewicz, Marek Szabela, Wojciech Biesiada, Dariusz Witosławski - wszyscy (z "małym" wyjątkiem) nauczyciele WF w ozorkowskich szkołach.

Gratulujemy i życzymy sukcesów sportowych i w życiu osobistym w Nowym 1999 Roku.

MAK



"Wiadomości Ozorkowskie" - PISMO SPONSOROWANE PRZEZ ZARZĄD MIASTA

Redaktor Naczelny: Sekretarz Redakcji: Nina Pogorzelska, Anetta Borecka (współpraca), Kazimierz Wojewoda (porządek publiczny), Jadwiga Granosik (kultura), Marek Krysiak (sport). Materiały prosimy nadsyłać na adres: Fundacja Ozorkowski Inkubator Przedsiębiorczości, 95-035 Ozorków, ul. Listopadowa 9 a, z dopiskiem "Wiadomości Ozorkowskie", tel.: 718-14-33, fax: 718-13-22. Redakcja zastrzega sobie prawo opracowania redakcyjnego tekstu i korespondencji. Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Skład i druk: Fundacja OZORKOWSKI INKUBATOR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, ul. Listopadowa 9 a, 95-035 Ozorków